

Tadeusz Reroń

"Fortschrift ohne Grenzen? Christliche Ethik und technische Allmacht", Philipp Schmitz, Freiburg 1997 : [recenzja]

Wrocławski Przegląd Teologiczny 5/2, 180-182

1997

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

oznacza również prezentowanie przez poszczególnych współautorów swoich osiągnięć w kręgu własnych specjalizacji. Stąd też pierwsza część książki pamiątkowej (Osoba i dzieło) poświęcona została w całości osobie i działalności naukowo dydaktycznej Księdza Profesora, natomiast pozostałe (Ze skarbca rzeczy starych, W kręgu odnowy teologii moralnej, Miscellanea) odnoszą się do różnych działów teologii moralnej lub dyscyplin jej pokrewnych. Podejmują one takie zagadnienia jak: Wokół odnowy polskiej teologii moralnej w drugiej połowie XX w. (S. Olejnik), Podstawowe założenia doktryny moralnej W. Solowjewa (J. Pryszmont), Moralność polityczna w nauczaniu teologów hiszpańskich XV/XVI wieku (F. A. Dziuba), Kult świętych w pismach L. A. Murotoriego (S. Mojek), Początki bioetyki. Aspekt historyczny (J. Wróbel), Zmierzch czy aktualność Dekalogu (S. Rosik), Refleksja nad aspektami etycznymi choroby AIDS (J. Kowalski), Liberalizm a etyka. Refleksje po „Veritatis splendor” (I. Mroczkowski), Środki społecznego przekazu w służbie międzyludzkiego dialogu (T. Reroń), Wizja apostoła świeckich według Akcji Katolickiej w Polsce (K. Jeżyna), Teologia duchowości pośród innych dyscyplin naukowych (W. Słomka), Parafia jako centrum życia liturgicznego (Cz. Krakowiak).

W ostatnim czasie poświęcono taką księgę m. in. S. Olejnikowi, J. Kowalskiemu (Teologia i życie), A. Marcolowi (*Ad libertatem in veritate*), S. Rosikowi (*Vivere in Christo*). Jak łatwo zauważyć zrodziła się jakaś nowa tradycja opatrywania książek polskim lub łacińskim tytułem, który kryją w sobie treść życia autora. Dominantą książki „Veritatem facientes” jest ukazanie, że prawda jest najgłębszą perspektywą badań naukowych Księdza Profesora Greniuka. Taki jest też – jak się wydaje – istotny rys życia i osobowości Jubilata, który do siebie może odnieść słowa Chrystusa: „Przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie” (J 18,37). Prawda staje się w ten sposób nie tylko wyznacznikiem poszukiwań naukowych, ale także dewizą życia.

Księga niniejsza jest nie tylko hołdem na cześć Księdza Jubilata, zebraniem i podsumowaniem Jego dorobku naukowego, ale też przedstawieniem wielu ciekawych prac naukowych, wciąż poszukiwanych artykułów problematyki, którą zajmuje się aktualnie teologia moralna.

ks. Tadeusz Reroń

Philipp Schmitz, *Fortschrift ohne Grenzen? Christliche Ethik und technische Allmacht*, Freiburg 1997, wyd. Herder, s. 245

Świadomość współczesnego człowieka jest przesiąknięta chęcią panowania, dominacji i posiadania. Jest to mentalność kształtowana przez ogromny rozwój nauki i techniki, a z nimi przez nieograniczoną wprost możliwość panowania człowieka nad przyrodą i jej mocami. Chyba nigdy dotąd człowiek nie doświadczał tak bardzo pokusy rajskiej: „będziecie bogami” (Rdz 3,5). Postęp techniki początkowo budził dość powszechną ocenę pozytywną, a nawet entuzjastyczną. Obecnie jednak entuzjazm ten przygasł, ustępując miejsca coraz bardziej odczuwanym niepokojom. Pod adresem rozwijającej się techniki kieruje się poważne zastrzeżenia. Zmusza to do zajęcia stanowiska i dokonania oceny sytuacji z pozy-

cji moralności chrześcijańskiej. Zadania tego podejmuje się wykładowca teologii moralnej w Wyższej Szkole Filozoficzno-teologicznej we Frankfurcie nad Menem Philipp Schmitz.

Autor najpierw zwraca uwagę na poważne zagrożenia płynące ze współczesnego, opartego na rozwoju naukowo-technicznym, gospodarowania dobrami tej ziemi. Uważa, że należy unikać jednostronnego, zacieśnionego tylko do dziedziny gospodarczej lub gospodarczo-społecznej, rozumienia rozwoju. Nie można sprowadzać rozwoju wyłącznie do wzrostu dóbr czy w ogóle do dziedziny gospodarki. Zdaniem Schmitza istnieje również wyraźne niebezpieczeństwo zachwiania równowagi rozwojowej i samej hierarchii wartości w życiu ludzkim. Wartości materialne bywają stawiane u szczytu tej hierarchii, co stanowi ogromne zagrożenie dla człowieka i jego rozwoju. Toteż człowieka trzeba zawsze postawić w centrum rozwoju technicznego. Każdy program tego rozwoju powinien służyć dobru osoby ludzkiej, a z nią postępowi społecznemu.

Autor książki obok rozważań nad postępem natury ogólnej, bliżej analizuje trzy dziedziny, jego zdaniem najważniejsze, w których dokonał się olbrzymi postęp. Chodzi tu o problemy związane z inżynierią genetyczną, energią, a zwłaszcza energią jądrową oraz środkami komunikacji społecznej.

Rozwój genetyki przynosi ogromne korzyści, lecz także stwarza zagrożenia dla człowieka i jego naturalnego środowiska. Z uwagi na zbyt małą wiedzę o strukturze i mechanizmach funkcjonowania aparatu genetycznego żywych istot, konsekwencje prowadzonych eksperymentów są w zasadzie nieprzewidywalne. Szczególnie niebezpieczne są obecnie próby klonowania człowieka. Energia odgrywa znaczną rolę we współczesnej gospodarce i handlu. Stopa życiowa obywateli poszczególnych krajów wyznaczona jest średnią ilością energii zużytej przez statystycznego mieszkańca. Im wyższe zużycie energii (elektrycznej, paliw, żywności), tym wyższa stopa życiowa. Surowce energetyczne (np. węgiel, ropa naftowa, gaz, paliwo jądrowe) stają się także narzędziem walki politycznej. Duże zużycie energii rodzi także problemy związane ze składowaniem odpadów, zwłaszcza radioaktywnych.

Na ogół mało zwraca się uwagę na fakt, że w minionych epokach udział w kulturze był uczestnictwem społecznym. Ten, kto chciał doświadczyć wartości kulturowych określonego środowiska społecznego, musiał osobiście przynależeć do publiczności widzów, na przykład teatru. Bez tej bezpośredniej obecności był on pozbawiony uczestnictwa w kulturze. Rozwój wynalazków (druk, radio, telefon, zwłaszcza środki audiowizualne) przyczynił się do oddzielenia obydwu wymienionych rodzajów uczestnictwa. Oznacza to, że współcześnie można uczestniczyć w kulturze bez uczestnictwa społecznego. Środki społecznego przekazu mogą „zarazić” wartościami kulturowymi szerokie masy ludności na całym świecie, choć ludzie ci wzajemnie się nie znają. Dzięki mediom jednak mogą oni uznawać i odczuwać te same porządki, wartości czy orientacje. Środki te, o których Kościół mówi, że są darem Bożym i „znakiem czasu” mogą też być m. in. źródłem degradacji człowieka, poniżenia go w jego godności, niesienia „antykultury”, zamiast przyczyniać się do budowania wspólnoty, dzielić ludzi, zachęcać do wrogości, a nawet wojny.

Technika zmienia życie, ułatwia i uprzyjemnia egzystencję milionów ludzi. Staje się nadzieją na całkowitą przebudowę warunków istnienia i wykonywania pracy twórczej i zarobkowej. Zastosowanie komputeryzacji i elektronicznie sterowanych maszyn pozwala przewidywać nadejście epoki postępu, o jakim poprzednie pokolenia nie mogły marzyć. Tech-

nika może służyć, pomagać, ale może też być zastosowana do niszczenia i prowadzenia najbardziej okrutnych wojen. Toteż technika i etyka muszą razem współistnieć.

Lektura tej książki nasuwa myśl dotyczącą konieczności granic postępu. Muszą one istnieć, gdyż postęp bez ograniczeń zamiast służyć człowiekowi, zwraca się przeciwko niemu.

ks. Tadeusz Reroń

Janusz Mariański, *Młodość między tradycją i ponowoczesnością. Wartości moralne w świadomości maturzystów*. Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1995, s. 410

„To prawda, że młodzi ludzie zmagają się dziś z trudnościami, których poprzednie pokolenia doświadczały tylko częściowo i w ograniczonej mierze. Słabość wielu rodzin, brak porozumienia między rodzicami i dziećmi, izolujący i alienujący wpływ znacznej części środków przekazu – wszystko to może wywołać w umysłach młodzieży zamęt i niepewność co do prawd i wartości, które nadają automatyczny sens życiu” (s.5). Słowa Jana Pawła II, ukazujące raczej pesymistyczną wizję świata, w którym dorasta dzisiejsza młodzież, stanowią motto książki autorstwa Janusza Mariańskiego, wydanej przez Redakcję Wydawnictw Uniwersytetu Lubelskiego w roku 1995, a zatytułowanej „Młodość między tradycją a ponowoczesnością”. Ta obszerna pozycja (ponad 400 stron) prezentuje wyniki badań przeprowadzonych w roku szkolnym 1993/1994 wśród maturzystów wybranych szkół w sześciu miastach Polski. Tematyka badań obejmowała przede wszystkim sferę aksjologiczną, zasadnicze orientacje moralne, a także, co się z tym wiąże, cele i dążenia życiowe młodzieży w przełomowym dla nich okresie, w momencie wchodzenia w dorosłość, często pełne moralnych problemów i rozterek, życie.

We wstępie autor podkreśla, iż w obecnej chwili, w połowie lat dziewięćdziesiątych, w okresie trwającej nadal transformacji ustrojowej, kondycję moralną młodych Polaków można i trzeba opisywać w kategoriach kontynuacji i zmiany, trwałości i zerwania. Zaproponowany sposób opisu ma niewątpliwie swoje źródło również w dostrzeganym obecnie okresie przejścia, przełomu między tradycją a ponowoczesnością, oraz przemianach społeczno – kulturowych z nim związanych, a także z ich wpływem na życie moralne.

Z teoretycznym tłem ukazującym charakter zachodzących obecnie zmian zapoznać się możemy w rozdziale pierwszym. Po ukazaniu trudności definicyjnych związanych z uściśleniem pojęcia „ponowoczesność” J. Mariański przedstawia własny sposób pojmowania ponowoczesności, jako kategorii społeczno-kulturowej. „...mianem ponowoczesności (określamy) pewne cechy społeczeństwa, które przekroczyło już określony próg rozwoju techniczno-cywilizacyjnego (społeczeństwo poindustrialne) i odchodzi w dziedzinie kultury od modelu społeczeństwa nowoczesnego. Ponowoczesność jawi się jako okres przejściowy, będący bardziej zaprzeczeniem pewnych cech nowoczesności niż pozytywnym programem rozwoju” (s.15). jest mieszaniną różnych, często powiązanych ze sobą, lecz nierazko sprzecznych cech. Szczególnie na płaszczyźnie kultury obserwować możemy „wielość, różność, różnorodność, heterogeniczność, nieokreśloność, otwartość, fragmentaryczność, niespójność...” (s.18).